

Dr n. med. Alina Drewnowska-Sochańska (15.03.1927–15.07.2015)



W dniu 15.07.2015 odeszła od nas dr n. med. Alina Drewnowska-Sochańska. Urodziła się 15 marca 1927 roku w Łucku na Wołyniu. Po wojennych przejściach rozpoczęła studia medyczne na Akademii Medycznej w Lublinie, ukończyła je na Akademii Medycznej w Szczecinie w 1952 roku. Po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę w Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej w Szczecinie. Po dwóch latach pracy otrzymała etat szpitalny w Klinice Okulistyki Akademii Medycznej w Szczecinie. W 1960 roku zdała egzamin na pierwszy stopień specjalizacji z Okulistyki, a w 1962 roku – na drugi. W październiku 1966 roku na podstawie rozprawy doktorskiej *Wpływ mięśni zewnętrznych oczu oraz mięśni szyi na typ ekscentrycznej fiksacji* otrzymała tytuł doktora nauk medycznych. Poświęciła się głównie strabologii. Od 1964 roku kierowała poradnią dla dzieci zezujących, początkowo przykliniczną, a następnie wojewódzką. Od 1975 roku do 1997 roku była ordynatorem nowo powstałego Oddziału Dziecięcego w Szpitalu w Zdrojach. Po przejściu na emeryturę pracowała na pół etatu w poradni strabologicznej. Była konsultantem okulistycznym w Szpitalu Wojewódzkim

w Szczecinie. Przez wiele lat dojeżdżała do pracy w Przychodni Okulistycznej w Gryficach. Jej pasją było leczenie dzieci – temu poświęciła całe swoje życie zawodowe. Codzienną pracę zawodową łączyła z pracą badawczą. Brała czynny udział we wszystkich krajowych zjazdach okulistycznych poświęconych strabologii. Wykładała na kursach doszkalających z zakresu leczenia zezów organizowanych przez Klinikę Okulistyczną Akademii Medycznej w Szczecinie. Była kierownikiem specjalizacji z okulistyki wielu lekarzy. Cechowały ją pokłady dobroci, spokoju i cierpliwości do chorych, a szczególnie do dzieci. Zawsze pogodna, uśmiechnięta i pozbawiona negatywnych emocji była bardzo lubiana nie tylko przez swoich małych pacjentów i ich rodziców, ale także przez koleżanki i kolegów, z którymi pracowała.

Mieliśmy szczęście spotkać w życiu Panią Doktor, zachowamy ją we wspomnieniach taką dobrą i uśmiechniętą.

Wanda Andrzejewska
Danuta Karczewicz